

Księga Ezechiela

Rozdział 16

Nierząd treścią dziejów Izraela

1. I doszło mnie słowo Pana tej treści: 2. Synu człowieczy! Oznajmij Jeruzalemowi jego obrzydliwości, 3. I powiedz: Tak mówi Wszechmocny Pan do Jeruzalemu: Twoje pochodzenie i twój ród wywodzi się z ziemi kanaanejskiej. Twoim ojcem był Amorejczyk, a twoją matką Chetytka. 4. A z twoim narodzeniem było tak: Gdy się narodziłaś, nie przecięto twojej pępownicy i nie obmyto cię wodą, aby cię oczyścić, nie wytarto cię solą i nie owinięto w pieluszki. 5. Żadne oko nie spojrzało na ciebie, aby z litości nad tobą uczynić dla ciebie jedną z tych rzeczy; lecz porzucono cię na polu, brzydząc się tobą w dniu twojego narodzenia. 6. A gdy przechodziłem koło ciebie i widziałem cię tarzającą się w swojej krwi, wtedy odezwałem się do ciebie, leżącej we krwi: Żyj 7. I rośnij! Jak roślinę polną uczyniłem cię. Rosłaś więc i wydoroślałaś, i doszłaś do pełnej urody. Twoje piersi nabrały kształtu, a twoje włosy urosły, lecz sama byłaś naga i goła. 8. A gdy znowu przechodziłem koło ciebie i widziałem cię, oto nadszedł twój czas, czas miłości. Wtedy rozpostarłem nad tobą poły swojej szaty i nakryłem twoją nagość, związałem się z tobą przysięgą i zawarłem z tobą przymierze - mówi Wszechmocny Pan - i stałaś się moją. 9. I obmyłem cię wodą, splukałem z ciebie twoją krew i pomazałem cię olejkim. 10. Potem przyodziałem cię szatą haftowaną, nałożyłem ci sandały z miękkiej skórki, dałem ci zawój z kosztownego płótna i jedwabną zasłonę. 11. Przyozdobiłem cię klejnotami, włożyłem naramienniki na twoje ramiona i naszyjnik na twoją szyję. 12. Dałem ci też koleczyk do nozdrzy i nausznice do uszu, i ozdobny diadem na twoją głowę. 13. I zdobiłaś się złotem i srebrem, a twoją szatą było kosztowne płótno i szkarłat, i haftowana tkanina; jadłaś najprzedniejszą mąkę i miód, i oliwę, i stawałaś się coraz piękniejsza, i dostąpiłaś królewskiej godności. 14. A twoja sława z powodu twojej piękności rozeszła się wśród narodów. Była bowiem doskonała dzięki mojej ozdobie, którą włożyłem na ciebie - mówi Wszechmocny Pan. 15. Ale zaufałaś swojej piękności i pewna swojego sławnego imienia uprawiałaś nierząd, i hojnie darzyłaś sobą każdego przechodnia i oddawałaś mu się. 16. Brałaś swoje szaty i robiłaś sobie z nich pstre namioty na wzgórzach, i uprawiałaś na nich nierząd - czego dotąd nie było i czego nie będzie. 17. A ty, nabrawszy wspaniałych swoich klejnotów z mojego złota i srebra, które ci dałem, robiłaś sobie podobizny bożków i z nimi uprawiałaś nierząd. 18. Brałaś także swoje haftowane szaty i przyodziewałaś się nimi, i stawiałaś moją oliwę i moje kadzidło przed nimi, 19. A mój chleb, który ci dałem, najprzedniejszą mąkę i oliwę, i miód, którymi cię karmiłem, stawiałaś przed nimi jako przyjemną woń, i było tak - mówi Wszechmocny Pan. 20. I brałaś swoich synów i córki, które mi urodziłaś, i ofiarowałaś im na pożarcie. Czy za mało było twojego nierządu, 21. Że moje dzieci zatrzymałaś i oddawałaś je na spalenie w ogniu? 22. I we wszystkich swoich obrzydliwościach i wszeteczeństwach nie pamiętałaś o dniach swojej młodości, gdy

byłaś naga i goła i tarzałaś się w swojej krwi. **23.** A po tej całej twojej złośliwości - biada, biada ci - mówi Wszechmocny Pan. **24.** Budowałaś sobie ołtarz wszeteczny i wyznaczałaś miejsce ofiarne na każdym placu. **25.** Na każdym rozstaju dróg budowałaś swe miejsce ofiarne i hańbiłaś swoją piękność; rozkładałaś swoje nogi przed każdym przechodniem i pomnażałaś swoje wszeteczeństwo. **26.** I uprawiałaś nierząd z Egipcjanami, swoimi sąsiadami o krzepkich ciałach, i mnożyłaś swoje wszeteczeństwo, aby mnie obrażać. **27.** I oto Ja wyciągnąłem swoją rękę przeciwko tobie, i zmniejszyłem twoją żywność, wydałem cię na łup żądzy twoich nieprzyjaciółek, córek filistyńskich, które się wstydzą twojego haniebnego postępowania. **28.** Uprawiałaś nierząd i z Asyryjczykami, gdyż byłaś nienasycona, uprawiałaś z nimi nierząd, i tym także się nie nasyciłaś. **29.** Jeszcze bardziej wzmogłaś swój nierząd z krajem handlarzy, Chaldeą, ale i tym się nie nasyciłaś. **30.** Jak namiętne było twoje serce - mówi Wszechmocny Pan - że to wszystko czyniłaś, jak czyni bezwstydną kobieta wszetecznicą, **31.** Że na każdym rozstaju dróg budowałaś swój ołtarz wszeteczny, a swoje miejsce ofiarne urządzałaś na każdym placu; nie byłaś jednak taką nierządnicą, która przyjmuje zapłaty nierządnicy: **32.** Ale żoną cudzołożnika, która zamiast swojego męża przyjmuje obcych. **33.** Wszystkim nierządnicom daje się zapłatę, lecz ty sama dawałaś swoje dary swoim kochankom i przekupywałaś ich, aby zewsząd przychodzili do ciebie i uprawiali z tobą nierząd. **34.** Tak więc u ciebie, w twoim wszeteczeństwie było inaczej niż u kobiet: nie za tobą goniono dla nierządu, lecz ty dawałaś zapłatę za nierząd, a tobie nie dawano tej zapłaty; dlatego postępowałaś inaczej. **35.** Dlatego, nierządnico, słuchaj słowa Pana! **36.** Tak mówi Wszechmocny Pan: Ponieważ twój srom był obnażony i twoja nagość odsłonięta podczas uprawiania nierządu z twoimi kochankami i ze wszystkimi twoimi ohydnyimi bałwanami, i z powodu krwi twoich dzieci, które im ofiarowałaś, **37.** Dlatego, zaiste, zbiorę wszystkich twoich kochanków, w których miałaś upodobanie, wszystkich, których kochałaś, oraz wszystkich, których nienawidziłaś - zbiorę ich zewsząd dokoła ciebie i wobec nich odsłonię twoją nagość, i zobaczą cię zupełnie nagą. **38.** I będę cię sądził według praw o cudzołożnicach i zabójczyniach i wydam cię na pastwę gniewu i zapalczywości. **39.** I wydam cię w ich ręce, a oni zburzą twój ołtarz wszeteczny i zniszczą twoje miejsce ofiarne; zwloką z ciebie twoje szaty i zabiorą wspaniałe twoje klejnoty, i zostawią cię nagą i gołą. **40.** Potem zwołają przeciwko tobie zgromadzenie i ukamienują cię, i rozćwiartują cię swoimi mieczami. **41.** I spalą twoje domy, i na oczach wielu kobiet wykonają na tobie wyroki; i położę kres twojemu nierządowi, a ty także już nie będziesz dawała zapłaty za nierząd. **42.** I ułagodzę mój gniew przeciwko tobie, a moja popędliwość wobec ciebie ustąpi; uspokoję się i już nie będę się gniewał. **43.** Ponieważ nie pamiętałaś o dniach swojej młodości i rozjątrzyłaś mnie tym wszystkim, dlatego również Ja zażądam od ciebie odpowiedzialności za twoje postępowanie - mówi Wszechmocny Pan. Czy oprócz wszystkich twoich obrzydliwości nie dopuściłaś się i sprośności? **44.** Oto każdy mówiący w przypowieściach wypowie o tobie tę przypowieść: Jaka matka - taka córka. **45.** Jesteś córką swojej matki, która obrzydziła sobie męża i dzieci, i jesteś siostrą swoich sióstr, które obrzydziły sobie mężów i dzieci; waszą matką była Chetytka, a waszym ojcem - Amorejczyk. **46.** Starszą twoją

siostrą jest Samaria, która ze swoimi córkami mieszka na północ od ciebie; a młodszą twoją siostrą, która mieszka na południe od ciebie, jest Sodoma ze swoimi córkami. **47.** Czy ty nie chodziłaś ich drogami i nie postępowałaś według ich obrzydliwości? Niewiele brakuje, a będziesz na wszystkich swoich drogach postępować gorzej niż one. **48.** Jakom żyw - mówi Wszechmocny Pan - twoja siostra, Sodoma, i jej córki nie postępowały tak, jak ty postępowałaś ze swoimi córkami. **49.** Oto winą Sodomy, twojej siostry, było to: wzbila się w pychę, miała dostatek chleba i beztroski spokój wraz ze swoimi córkami, lecz nie wspomagała ubogiego i biednego. **50.** Były wyniosłe i popełniały obrzydliwości przed obliczem moim, dlatego usunąłem je, jak widziałas. **51.** A Samaria nie popełniła ani połowy twoich grzechów. Ty popełniłaś więcej obrzydliwości niż one i usprawiedliwiałaś swoje siostry wszystkimi swoimi obrzydliwościami, które popełniłaś. **52.** Noś więc teraz swoją hańbę i ty, która wstawiałaś się za swoimi siostrami, popełniwszy ohydniejsze grzechy niż one, tak że one są sprawiedliwsze niż ty. Dlatego też wstydz się i noś swoją hańbę, bo usprawiedliwiałaś swoje siostry. **53.** I odmienię ich los, los Sodomy i jej córek, oraz los Samarii i jej córek, a potem odmienię twój los pośród nich, **54.** Abyś nosiła swoją hańbę i okryła się wstydem z powodu tego wszystkiego, co uczyniłaś, udzielając im pociechy. **55.** Siostry zaś twoje, Sodoma i jej córki, wrócą do swego pierwotnego stanu, i Samaria, i jej córki wrócą do swego pierwotnego stanu, ty także ze swoimi córkami wrócisz do pierwotnego stanu. **56.** Czy twoja siostra, Sodoma, nie była przysłowiem w twoich ustach w czasie twojej pychy, **57.** Zanim odsłonięto złość twoją? Teraz jesteś - jak ona - przedmiotem szyderstwa córek edomskich i wszystkich twoich sąsiadów i wszystkich córek filistyńskich, które teraz wokoło tobą pogardzają. **58.** Ponosisz karę za swoje ohydne postępowanie i za swoje obrzydliwości - mówi Pan. **59.** Bo tak mówi Wszechmocny Pan: Postąpię z tobą, jak ty postąpiłaś - ty, która wzgardziłaś przysięgą i złamałaś przymierze. **60.** Lecz wspomnę o moim przymierzu z tobą w dniach twojej młodości i odnowię z tobą przymierze wieczne. **61.** I wspomnisz o swoim postępowaniu, i zawstydzisz się, gdy wezmę twoje siostry, zarówno starsze jak i młodsze od ciebie, i dam ci je za córki, lecz nie na mocy przymierza z tobą. **62.** I odnowię moje przymierze z tobą, i poznasz, że Ja jestem Pan, **63.** Abyś pamiętała i wstydziła się, i już nigdy nie otworzyła ust ze wstydu, gdy ci przebaczę wszystko, co uczyniłaś - mówi Wszechmocny Pan.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01